

Kazimierz Pierzchała

Kościół i sekta w perspektywie współczesnej religijności

Nurt SVD 49/2 (138), 213-226

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kościół i sekta w perspektywie współczesnej religijności

Kazimierz Pierzchała

k.pierzchala68@o2.pl



Ur. 1968 r. w Kamienicy koło Szczawnicy (woj. małopolskie). W latach 1994-1997 studiował socjologię religii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Doktorat *Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej* obronił w 2001 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2013 r. zaprezentował rozprawę habilitacyjną *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*. W latach 2002-2011 był Rzecznikiem Prasowym Naczelnego Kapelana Duszpasterstwa Więziennego RP. Jest autorem i współautorem kilku książek oraz wielu artykułów z zakresu psychologiczno-pedagogicznego i socjologiczno-religijnego.

Geneza zagadnienia

„Pojęcie sekty, zgodnie zresztą z etymologią słowa, wyrosło w kontekście chrześcijańskim – w sensie negatywnym: «sekta», «kult» («grupa kultowa»), «nowy ruch religijny» mają różne zakresy treściowe i stosunkowo nieostre granice. Spowodowane jest to dużym zróżnicowaniem samych ugrupowań, jak i wielością ujęć i terminów stosowanych do ich opisu”¹.

„Możemy przyjąć ogólne określenie wszystkich tych zjawisk mianem «sekta», od łac. *sequi* – «podążać czymś śladem» albo *sectare* – «odcinając się od czegoś». Zgodnie ze znaczeniem

¹ A. Wańka, *Sekty i nowe ruchy religijne*, [w:] E. Sakowicz (red.), *Jan Paweł II. Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, Radom 2006, s. 423.

pierwszego słowa łacińskiego, sekta powstaje w wyniku działań charyzmatycznego przywódcy, wokół którego skupiają się zwolennicy jego nauk. Zgodnie ze znaczeniem drugiego – powstanie sekty jest skutkiem protestu pewnej grupy wiernych przeciwko zaniechaniu określonych wartości (doktrynalnych, etycznych, rytualnych czy instytucjonalnych), które uznaje za tak ważne, że występuje z macierzystej organizacji religijnej i tworzy własną².

Zjawiskiem sekt zajmują się różne dyscypliny naukowe. Mimo tego nie udało się dotąd ustalić wiążącej definicji sekty ani przedstawić głównych typów sekt³. Współcześni socjologowie i psychologowie religii, a także teolodzy katolicki chętniej posługują się terminem „nowe ruchy religijne” (ang. *new religious movements*) niż pojęciem „sekta”. Uwarunkowane jest to – po pierwsze – metodologiczną dyrektywą rzetelności, nakazującą przyjęcie wobec opisywanego zjawiska postawy obiektywnej, wolnej od wartościujących uprzedzeń oraz – po drugie – charakterem i genezą owych ruchów⁴.

Nowe ruchy religijne wyrażają istnienie duchowych potrzeb człowieka, których dotychczas Kościół (jak również inne instytucje religijne) nie dostrzegał lub na które nie odpowiadał. Nowe ruchy religijne powstają i przyciągają naśladowców również dlatego, że ludzie szukają w nich prywatnej tożsamości w czasach przemian kulturowych. Wielu chrześcijan wchodzi do sekt oraz nowych ruchów religijnych w przeświadczeniu, że pozwoli im to nasycić pragnienie głębszego poznania Pisma Świętego, zaspokoić głęboką potrzebę doznań emocjonalnych oraz chęć otrzymania konkretnych odpowiedzi na nurtujące pytania. Istnieją społeczeństwa (na przykład afrykańskie), które w religii szukają ochrony przed czarami, niepowodzeniem, a nawet przed cierpieniem, chorobą, śmiercią. Ludzie są przekonani, iż w nowych ruchach religijnych doświadczą akceptacji ich egzystencjalnych problemów, a ponadto otrzymają ich natychmiastowe wyjaśnienie, wreszcie doznają uleczenia fizycznego i psychicznego. Z pewnością nowe ruchy religijne potrafią „wykorzystać” słabe punkty duszpasterstwa oraz toczącą się debatę wokół katolickiej nauki o zbawieniu dostępnym jedynie w imię Jezusa Chrystusa. W licznych krajach (na przykład w kra-

² M. Libiszowska-Żółtkowska, *Sekta*, [w:] taż, J. Mariański (red.), *Leksykon socjologii religii. Zjawiska – badania – teorie*, Warszawa 2004, s. 361-364.

³ H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 333.

⁴ M. Libiszowska-Żółtkowska, *Nowe ruchy (związki) religijne – perspektywa społeczna*, Warszawa 1998, s. 2.

jach Ameryki Łacińskiej) istnieją sekty przeciwstawiające się społecznemu nauczaniu Kościoła, zwłaszcza jeśli odnosi się ono do obrony i ochrony ubogich, a także dążeniu do integralnego postępu człowieka. Oznacza to, iż przyczyną powstawania sekt w pewnej mierze są czynniki ekonomiczne i polityczne⁵.

„Sekty najczęściej w specyficzny sposób tłumaczą sprawy małżeństwa, rodziny, roli kobiety czy zagadnień wokół spraw ostatecznych, religijnego kultu, roli i znaczenia duchownych. Ich odmienność i egzotyka budzi społeczne emocje, zaś ich publiczny wizerunek kreują media, nierzadko popularyzując obraz płaski i niepogłębiony. Liderzy i przywódcy nowych religii potrafią dobrze poruszać się w rzeczywistości kultury konsumpcyjnej Zachodu. Wykorzystują słabe punkty zastanej kultury i religii dominującej, nieczytelność jej religijnych symboli, niekomunikatywność religijnego języka czy niechęć wobec duchownych. Proponują podjęcie próby popularyzacji wiary czy translacji języka kościelnego na język potoczny. Tworzą też własne propozycje wspólnot ze świeckimi liderami i próbują nawiązać kontakt z lokalnymi wspólnotami kościelnymi. Oddziałując na wybrane obszary kulturowe, penetrują określone dziedziny literatury, sztuki, przemysłu wydawniczego, zarówno książkowego jak i muzycznego – oferując liczne pozycje zwykle z dziedziny poradnikowej”⁶.

„Znaczna część sekt wykorzystując strategię społecznej infiltracji, stosuje techniki urozmaicenia, readaptacji kameleona oraz inkulturacji. Metoda urozmaicenia ma generować liczne wariacje opisu i odrzucać każdą zdecydowaną i wyrazistą charakterystykę opisu ich praktyk i doktryny. Readaptacja kameleona proponuje warianty uzyskiwania akceptowalnych przez odbiorcę form nowych ruchów – jako przyjaznych, niegroźnych i swojskich. Technika inkulturacji prowadzi do progresywnego nasycania licznych obszarów społecznych własną praktyką i nauką w celu rosnącej akceptacji społecznej i szacunku dla własnych kościołów i wspólnot”⁷.

⁵ F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne jako problem duszpasterski*, „L'Osservatore Romano”, nr 7, t. 134, 1991, s. 12-16.

⁶ R.N. Baer, S. Rouvillois, *W matni New Age. New Age – kultura i filozofia*, tłum. J. Kłos, Kraków 1996, s. 238, [za:] H. Karp, *Strategie sekt i nowych ruchów religijnych w obliczu komercjalizacji rynku religijnego na przykładzie Kościoła Scjentologicznego*, „Kultura-Media-Teologia”, nr 3, 2010, s. 22.

⁷ R.N. Baer, S. Rouvillois, *W matni New Age...*, dz. cyt., s. 238.

Sporządzony w 2000 roku przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej raport, który charakteryzuje szereg zjawisk związanych z działalnością sekt w Polsce, przyjmuje ich następującą definicję:

„[...] za sektę można uznać każdą grupę, która posiadając silnie rozwiniętą strukturę władzy, jednocześnie charakteryzuje się znaczną rozbieżnością celów deklarowanych i realizowanych oraz ukrywaniem norm w sposób istotny regulujących życie członków; która narusza podstawowe prawa człowieka i zasady współżycia społecznego, a jej wpływ na członków, sympatyków, rodziny i społeczeństwo ma charakter destrukcyjny”⁸.

Szukając stycznych charakteryzujących wszystkie sekty należy przyjąć, iż mają one: manipulacyjny sposób werbowania członków, stosunkowo małą liczebność, szczególną świadomość wybrania, silną więź emocjonalną (często irracjonalną) z obiektem kultu, którym może być zarówno Bóg, jak i człowiek, a nawet specyficzne praktyki⁹.

Badania naukowe

Badania naukowe dotyczące zagadnienia ugrupowań społecznych, organizacji, wspólnot czy sekt, często określanych współcześnie nowymi ruchami religijnymi, zaczęły dynamicznie się rozwijać w ostatnim 20-leciu. Do ożywienia w Polsce aktywności tych grup znacząco przyczyniła się demokratyzacja, liberalizacja i pluralizacja życia społeczno-politycznego po upadku komunizmu. Odpowiedź na pytanie o przyczyny powstawania sekt i źródła ich atrakcyjności jest złożona. Na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie próbowano jej udzielić. Zjawisko powstawania sekt to proces skomplikowany. Nie istnieje żaden wzorzec, na podstawie którego następuje ich rozwój. Sekty to reakcja na bardzo wiele czynników w otaczającej rzeczywistości. Niestety, nie sposób kompleksowo i jednoznacznie wyjaśnić istoty „fenomenu” sekt.

W XXI wieku nie można lekceważyć wzrostu liczby sekt oraz zainteresowania nimi. W dzisiejszych czasach problem, jaki one stwarzają, stał się problemem światowym. Szacuje się, że obecnie na świecie ponad 100 milionów ludzi należy do rozmaitych sekt. Blisko połowa z nich to mieszkańcy Ameryki Południowej (w Brazylii aż 12 milionów). Pośród tysięcy sekt na całym świecie w Japonii funkcjonuje ich

⁸ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce*, Warszawa 2000, s. 16, 17.

⁹ A. Wańka, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 424.

około 16 000, w Afryce – 6000, w USA – 5000, w Meksyku – 3000, a po 300 we Francji, Hiszpanii i Austrii. W samej Rosji notuje się zjawisko ogromnego rozwoju nowych ruchów religijnych. W Polsce zaangażowało się w nie około 200 000-300 000 osób (w samym Krakowie działa około 80 sekt)¹⁰.

Ernst Troeltsch, niemiecki teolog ewangelicki, filozof oraz jeden z prekursorów socjologii religii, na początku XX wieku zwrócił uwagę, iż od czasów Nowego Testamentu istniały przynajmniej dwie możliwości ukształtowania się religii chrześcijańskiej – w postaci Kościoła i sekty, przy czym żadna z tych formacji nie może być rozumiana jako niedoskonała odmiana drugiej. Trzecią możliwością wymienioną przez tego autora była mistyka. Z punktu widzenia socjologii religii nie jest ona jednak zjawiskiem interesującym¹¹.

Zgodnie z opinią kard. Francisca Arinze, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego,

„Wśród ruchów, które nawiązują do chrześcijaństwa, można wyróżnić nowe ruchy [...], sekty zakorzenione w chrześcijaństwie, ale znacznie odbiegające od niego pod względem doktrynalnym, ruchy wywodzące się z innych religii lub ruchów o podłożu humanitarnym bądź powołujące się na tzw. «potencjał ludzki» (do takich należy New Age oraz religijne grupy terapeutyczne) lub na «potencjał boski», co spotkać można zwłaszcza w religijnych tradycjach orientalnych. Inny charakter mają nowe ruchy religijne, powstałe w rezultacie kontaktów między religiami światowymi a pierwotnymi kulturami religijnymi”¹².

„Często sprawa staje się bardziej delikatna, gdy trzeba odróżnić grupy pochodzenia chrześcijańskiego od Kościołów, wspólnot kościelnych i od prawowitych ruchów w łonie Kościoła;

¹⁰ P.J. Ochwal, *Sekty pochłaniają ludzkie istnienia – konferencja naukowa pt. „Sekty – problem wciąż aktualny”*, Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Poznańskiej oraz Wydział Oświaty Urzędu, Poznań 5.06.2004, www.groups.yahoo.com/neo/groups/nczas/conversations/messages/15672 [dostęp: 15.04.2015].

¹¹ „Sekty to – mówiąc najogólniej – takie odróżniające się od oficjalnego Kościoła grupy, które zachowując określone elementy idei chrześcijańskiej, ujmując je i kultywując w oderwaniu od innych, czynią to w taki sposób, że w konsekwencji przeciwstawiają się doktrynie Kościoła panującego i wyłamują ze wspólnoty, którą on stanowi” (E. Troeltsch, *Kościół a sekta*, [w:] F. Adamski (red.), *Socjologia religii*, Kraków 2011, s. 131.

¹² F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 12-16.

niemniej jednak rozróżnienie to jest bardzo ważne. W rzeczy samej, pewne cechy mentalności czy postaw sekciarskich, czyli nietolerancja czy wręcz agresywny prozelityzm, nie muszą prowadzić do powstania sekty i w każdym razie nie wystarczają do jej scharakteryzowania¹³.

Dokumenty z okresu pontyfikatu Jana Pawła II¹⁴

Pontyfikat papieża Jana Pawła II przyniósł wiele nowych dokumentów odnoszących się w całości bądź w części do ekumenizmu, sekt oraz nowych ruchów religijnych. Do podstawowych dokumentów w tym zakresie należy zaliczyć: Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich (1990), Katechizm Kościoła Katolickiego (1992), Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu (1993), listy apostolskie Jana Pawła II *Tertio millennio adveniente* (1994) oraz *Oriente lumen* (1995), a także jego encyklikę *Ut unum sint* (1995).

Za przełomowy uznać należy rok 1985, kiedy to papież Jan Paweł II zwołał Nadzwyczajny Synod Biskupów, obradujący w Rzymie z okazji 20. rocznicy Soboru Watykańskiego II. Synod ten zwrócił uwagę m.in. na zagadnienie sekt, sugerując jego szersze opracowanie.

Najobszerniejszym i najważniejszym dokumentem, wskazującym na problem sekt, pozostaje raport *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*. Dokument ten zapoczątkował dyskusję w Kościele na temat sekt. Początkowo sekty były traktowane jako zjawisko niebezpieczne dla chrześcijan; następnie zostały uznane za „wyzwanie duszpasterskie”. Dokument ten powstał na bazie blisko 75 wypowiedzi oraz różnych relacji otrzymanych do dnia 30 października 1985 roku od regionalnych i krajowych konferencji episkopatów. W dokumencie tym czytamy m.in. iż każda grupa ma uprawnienie do popularyzacji własnych przekonań: „Nadto bezwzględnie należy pamiętać o należnym każdej osobie ludzkiej szacunku i o tym, że nasza postawa wobec szczerych wyznawców innych wiar powinna być nacechowana otwartością i zrozumieniem, nie zaś potępieniem”¹⁵. Jednocześnie dobitne podkreślono:

¹³ *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*, „L'Osservatore Romano”, nr 5, t. 79, 1986, s. 3-6; Por. E. Sakowicz (red.), *Wielka encyklopedia nauczania Jana Pawła II*, cz. III: *Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, Radom 2006, s. 550-563.

¹⁴ A. Zwoliński, *Sekty*, [w:] *Wielka encyklopedia...*, art. cyt., s. 1042-1049; Por. Sekty, Centrum Myśli JP2, http://www.centrumjp2.pl/wikijp2/index.php?title=Sekty#cite_ref-0, [dostęp: 15.04.2015].

¹⁵ *Sekty albo nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., nr 1.6.

„Nie możemy być naiwnie pojednawczy. Dostatecznie wszechstronnie przeanalizowaliśmy działalność sekt, aby zdawać sobie sprawę z tego, że zachowania i metody niektórych z nich mogą wywierać destrukcyjny wpływ na osobowość, przyczyniać się do dezintegracji rodzin i społeczności, zaś ich doktryny często bywają bardzo odległe od nauczania Chrystusa i Kościoła. Podejrzewamy, że w wielu krajach (w niektórych przypadkach wiemy to na pewno) potężne siły ideologiczne, a także interesy polityczne i ekonomiczne posługują się, jako swym narzędziem, sektami, którym wszelka troska o sprawę człowieka jest zupełnie obca i które tego, co «ludzkie», używają do nieludzkich celów”¹⁶.

Dokument watykański podkreśla, iż „na ogół możliwości dialogu z sektami są niewielkie albo zgoła żadne”, a ponadto: „Nie tylko one same są zamknięte na wszelki dialog, lecz również mogą stanowić poważną przeszkodę w wychowaniu ekumenicznym i w wysiłkach w tym kierunku wszędzie tam, gdzie one działają”¹⁷. Równocześnie dokument zobowiązuje katolików do przyjęcia chrześcijańskiej postawy wobec członków sekt:

„Jeśli mamy być wierni swym przekonaniom i zasadom – nakazującym szacunek dla ludzkiej osoby, dla wolności religii, wiarę w działanie Ducha, który sobie tylko znanymi sposobami urzeczywistnia miłującą wolę Boga wobec całego rodzaju ludzkiego – nie możemy zwyczajnie poprzestać na potępieniu i zwalczaniu sekt, na traktowaniu ich jako wyrzuconych poza obręb społeczeństwa, wyjętych spod prawa grup, zaś ich członków – jako jednostek «odprogramowanych» wbrew swej woli. Wyzwanie, jakie stanowią nowe ruchy religijne, powinno stać się dla nas bodźcem do odnowienia i wzmocnienia pasterskiej skuteczności. Musimy też niewątpliwie rozwijać w sobie i w naszych wspólnotach ducha Chrystusa w odniesieniu do sekt, próbując zrozumieć «o co im chodzi», i tam, gdzie to możliwe, wychodzić im na spotkanie z chrześcijańską miłością”¹⁸.

Głównym celem, jaki postawili sobie autorzy raportu, było udzielenie odpowiedzi na szereg pytań: „Czym są sekty? Jak je określić? Jakie wobec nich stanowisko zajmuje Kościół katolicki? Czy sekty

¹⁶ Tamże, nr 4.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

są zagrożeniem dla Kościoła? Czym tłumaczyć względne powodzenie, jakim cieszą się we współczesnym świecie?”¹⁹.

Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, ogłoszona przez Jana Pawła II w dniu 30 grudnia 1988 roku, przedstawia sekty jako główny powód rozkładu życia religijnego współczesnych społeczeństw:

„Dziś jednak owemu moralnemu i duchowemu dziedzictwu grozi roztrwonienie pod wpływem wielorakich procesów, wśród których na pierwszy plan wysuwa się proces sekularyzacji i rozwój sekt. Jedynie nowa ewangelizacja może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary, zdolnej nadać tym tradycjom siłę prowadzącą do autentycznej wolności” (34)²⁰.

Papieskim dokumentem, który najpełniej podejmuje zagadnienie nowych ruchów religijnych, jest Orędzie na Światowy Dzień Migracji *Niebezpieczeństwo prozelityzmu sekt religijnych* z 25 lipca 1990 roku. Papież przypomniał, iż sekty i nowe ruchy religijne przedstawiają dla Kościoła bardzo ważne wyzwanie duszpasterskie. Towarzyszą im negatywne zjawiska duchowe oraz społeczne²¹. W orędziu czytamy:

„Zazwyczaj głoszą one, że zbawienie jest udziałem tylko niewielkiej grupy, kierowanej przez ludzi obdarzonych wybitną osobowością, którzy wierzą, iż są związani z Bogiem uprzywilejowaną relacją, oraz utrzymują, że tylko oni znają Jego tajemnicę. Także poszukiwanie sacrum przybiera dwuznaczne formy. Dla niektórych jest to najwyższa wartość, ku której człowiek dąży, choć nigdy jej nie osiąga, dla innych natomiast sacrum osadzone jest w świecie magii, gdzie człowiek próbuje sprowadzić je do sfery swego oddziaływania, aby nim manipulować i sobie je podporządkować”²².

„Z elementów tych, wyrwanych z kontekstu katolickiej nauki i tradycji, wyprowadza się wnioski bardzo odległe od tego pierwotnego kontekstu. Dość szeroko rozpowszechniony milenaryzm powołuje się na przykład na chrześcijańską eschatologię i nawiązuje do problemów dotyczących przeznaczenia człowieka; chęć udzielenia religijnych odpowiedzi na pytania

¹⁹ A. Wańka, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 428.

²⁰ Por. A. Zwoliński, *Sekty...*, art. cyt., s. 1046.

²¹ Tamże, s. 1046. Por. A. Wańka, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 425.

²² Por. Jan Paweł II, *Niebezpieczeństwo prozelityzmu sekt religijnych. Orędzie na Światowy Dzień Migracji 1990 r.*, [za:] Opoka. *Laboratorium wiary i kultury*, www.opoka.org.pl/nauczanie/papiez/jan_pawel_ii/przemowienia.php, nr 2 [dostęp: 24.11.2015].

natury politycznej czy ekonomicznej zdradza skłonność do manipulowania prawdziwym poczuciem Boga i w rzeczy samej prowadzi do wykluczenia Go z życia ludzi; bez mała agresywna gorliwość, z jaką niektórzy starają się werbować nowych członków chodząc po domach lub zatrzymując przechodniów na rogach ulic, jest sekciarską deformacją apostołskiego zapалу misyjnego; uwaga, jaką otacza się jednostkę, i znaczenie, jakie przypisuje się jej wkładowi na rzecz wspólnej sprawy oraz rozwoju grupy religijnej, nie zaspokajają bynajmniej jej pragnienia nadania wartości własnemu życiu przez poczucie użyteczności dla grupy, ale jest wyrazem chybionego rozumienia czynnej roli wierzących, żywych członków ciała Chrystusa, powołanych do rozszerzania królestwa Bożego²³.

Jan Paweł II podkreśla w powyższym dokumencie, iż ruchy terytorialne dużych grup ludzi ułatwiają ekspansję sekt oraz nowych ruchów religijnych, a ludzie ci stanowią łatwy łup dla sekt wykorzystujących „natarczywe i agresywne metody”²⁴. Sekty bazują na szczególnie niestabilnej sytuacji migranta i jego świadomości niepewności. Na tym właśnie opierają przemyślaną strategię nawiązywania kontaktu, zawierającą przejawy troskliwości i pomocy, którą demonstrują wyłącznie po to, aby nakłonić do opuszczenia wiary i udziału w nowej grupie religijnej²⁵.

7 kwietnia 1991 roku papież Jan Paweł II podjął na nadzwyczajnym konsyсторzu temat wzrostu nowych ruchów religijnych.

Kard. Francis Arinze wśród czynników sprzyjających powstawaniu sekt i nowych ruchów religijnych wymienił: nowe potrzeby duchowe ludzi, których Kościół czasem nie dostrzega i na które nie potrafi zareagować, poszukiwanie identyfikacji kulturowej, chęć likwidacji wewnętrznej pustki, wyszukiwanie odpowiedzi na ważne pytania stawiane przez człowieka, eksploatacja słabości duszpasterstwa Kościoła (brak duchownych, niewielka znajomość przez wiernych nauki Kościoła, zubożenie katolików, zbyt rozległe parafie, rutyna w sprawowaniu liturgii, nazbyt filozoficzne homilie, przesadna instytucjonalizacja Kościoła), względy polityczne i ekonomiczne. Nowe ruchy religijne stwarzają problemy i są olbrzymim wyzwaniem dla Kościoła, ponieważ godzą w jego jedność, podważają i odrzucają dogmaty wiary katolickiej głosząc m.in. neopogaństwo, okultyzm, satanizm, ma-

²³ Tamże, nr 3.

²⁴ Tamże, nr 4.

²⁵ Tamże, nr 5.

gię, spirytyzm, panteizm. Wiele sekt prowadzi agresywny prozelityzm i wręcz bitwę z Kościołem katolickim²⁶.

W posynodalnej adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis* (1992) papież Jan Paweł II wskazał na ustawiczną potrzebę prowadzenia dialogu w jego różnorodnych postaciach. Jednocześnie w dokumencie tym papież zauważa:

„Pragnienie Absolutu oraz żywego i głębokiego z Nim kontaktu jest dziś tak silne, że sprzyja szerzeniu się pewnych form religijności bez Boga oraz sekt wszędzie tam, gdzie brak autentycznego przepowiadania całej Ewangelii. Rozprzestrzenianie się sekt, również w niektórych środowiskach tradycyjnie chrześcijańskich, niech będzie dla wszystkich synów Kościoła, a zwłaszcza dla kapłanów, stałym nakazem przeprowadzania rachunku sumienia odnośnie do wiarygodności ich świadectwa o Ewangelii i równocześnie znakiem, jak głębokie i powszechne jest poszukiwanie Boga” (nr 6).

Otwarcie na szeroki dialog nie może zamykać nikomu oczu na powstające zagrożenia. Konieczne staje się wyczulenie na autentyczne głoszenie Ewangelii²⁷.

Zamiast zakończenia

Stosunek Kościoła do religii niechrześcijańskich, ukazany w dokumentach soborowych, był omawiany oraz pogłębiany w licznych opracowaniach teologicznych. Do ważnych elementów oceny teologicznej należą twierdzenia²⁸:

- wielość i wielorakość religii wyklucza ich globalną i wyraźną ocenę;
- w religiach znajdują się elementy przeciwstawne (np. łaska i grzech);
- religie „potrzebują oświecenia i uleczenia, chociaż za łaskawym wyrokiem dobrotliwego Boga można je niekiedy uważać za drogę wychowawczą ku prawdziwemu Bogu lub za przygotowanie ewangeliczne”²⁹;
- „przygotowanie ewangeliczne” stanowią „elementy prawdy i dobra” występujące w religiach, a nie same religie;

²⁶ A. Zwoliński, *Sekty...*, art. cyt., s. 1047.

²⁷ Tamże, s. 1044.

²⁸ Tamże, s. 1044 i 1045.

²⁹ Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje-dekrety-deklaracje*, Poznań 2002, nr 3.

- zwolennicy religii, które posiadają „braki, niedostatki i błędy”³⁰, potrafią zamknąć się na działanie łaski;
- chrześcijaństwo od początku cechowało się nowością, odmiennością i radykalizmem; nie chce ono przysposabiać, ale unicestwiać to, co w religiach jest wadliwe (niewolnictwo, wielożeństwo, kazirodztwo, kastowość, prostytutka sakralna, krzywda społeczna);
- należy zdecydowanie rozróżnić wiarę objawioną od wszystkich systemów religijnych: „Chrześcijaństwo jest religią w innym znaczeniu – nie opiera się na poszukiwaniach człowieka skierowanego w stronę Absolutu, ale jest to odpowiedź człowieka na objawienie Boga samego, objawienie, którego szczyt znajduje się w Jezusie Chrystusie. W tym znaczeniu pomiędzy chrześcijaństwem a religiami pozachrześcijańskimi zachodzi zasadnicza różnica”³¹;
- religie niechrześcijańskie są produktem „religijnego geniuszu” człowieka szukającego swego życiowego przeznaczenia, podczas gdy religia chrześcijańska jest religią Jezusa Chrystusa, Syna Bożego – drogi, prawdy i życia (por. J 14,6);
- Kościół jest zwyczajną drogą zbawienia i jedynie on posiada pełnię zbawiennych środków³²;
- działalność ewangelizacyjna powinna być ukierunkowana chrystologicznie: „To właśnie jest ta Dobra Nowina, która przemienia człowieka i historię ludzkości, i którą wszystkie narody mają prawo poznać. Ta nauka powinna być głoszona w kontekście życia człowieka i narodów, które ją otrzymują”³³;
- misyjna aktywność Kościoła sprzeciwia się relatywizmowi religijnemu, który twierdzi, iż „jedna religia ma taką samą wartość jak inna”³⁴;
- soborowa Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* postuluje prowadzenie dialogu międzyreligijnego w szerokim zakresie³⁵;

³⁰ Paweł VI, *Przemówienie na rozpoczęcie II sesji Soboru Watykańskiego II*, 29 września 1963 r., „Acta Apostolicae Sedis”, t. 55, 1963, s. 858. Por. dokumenty Soboru Watykańskiego II: Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, nr 2; Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 16; Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, nr 9. Por. także: Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Watykan 1975, nr 53.

³¹ Jan Paweł II, *Wiara chrześcijańska a religie niechrześcijańskie*. Przemówienie, Rzym, 5 czerwca 1985 r., „L’Osservatore Romano”, nr 6-7, t. 78, 1985, s. 9.

³² Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, nr 2. Por. Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, dz. cyt., nr 7.

³³ Jan Paweł II, encyklika *Redemptoris missio*, Poznań 1991, nr 44.

³⁴ Tamże, nr 36.

³⁵ Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześci-

- dialog międzyreligijny otwiera obszar działania, które „może przybierać wielorakie formy i sposoby wyrazu”³⁶.

„Należy wystrzegać się uogólnień i nieprzemyślanych oskarżeń, przypisywania wszystkim nowym ruchom religijnym najgorszych cech, występujących tylko u niektórych. Nie należy też sądzić, że nowe ruchy religijne są niezdolne do ewolucji we właściwym kierunku. [...] Analiza naukowa i podejście interdyscyplinarne – to niezbędne elementy solidnego i trwałego programu duszpasterskiego”³⁷.

W związku z dynamicznym rozwojem nowych ruchów religijnych pasterze Kościoła nie mogą zadowalać się przyjętymi formami pracy, nie poświęcając organizacjom tym szczególnej uwagi. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas podróży apostołskiej do Meksyku i Dominikany w latach 1990 i 1992 powiedział:

„Obecność tak zwanych sekt to aż nadto ważny powód, by wnikliwie przeanalizować działalność duszpasterską lokalnego Kościoła, poszukując jednocześnie konkretnych rozwiązań i kierunków działania, pozwalających zachować i umocnić jedność ludu Bożego. W związku z tą sytuacją słusznie postanowiliście sformułować wytyczne duszpasterskie. Są one czymś więcej niż tylko odpowiedzią na aktualne wyzwania, pragną bowiem również wytyczać drogi nowej ewangelizacji, co jest zadaniem tym pilniejszym, że jest to również konkretny sposób pogłębiania wiary i życia chrześcijańskiego w waszych wspólnotach”³⁸.

„Ameryko Łacińska, [...] nie ugnij się [...] przed pokusą tego, co może osłabić wspólnotę Kościoła jako sakramentu jedności i zbawienia; zarówno przed tymi, którzy dokonują ideologizacji wiary lub roszczą sobie prawo do budowania «Kościoła ludowego», który nie jest Kościołem Chrystusa, jak i tymi, którzy popierają rozprzestrzenianie się sekt religijnych mających niewiele wspólnego z prawdziwymi treściami wiary”³⁹.

jańskich *Nostra aetate...*, dz. cyt., nr 11.

³⁶ Jan Paweł II, encyklika *Redemptoris missio...*, dz. cyt., nr 57.

³⁷ F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 12-16.

³⁸ Tamże.

³⁹ Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek. Ameryka północna i południowa*, [w:] *Homilia podczas Mszy Świętej z okazji 500-lecia ewangelizacji obu Ameryk i kanonizacji bł. Ezequuela Moreno. Święci wzorem i natchnieniem dla*

Określając zalecenia duszpasterskie dla ochrony przed sektami, 7 kwietnia 1991 roku kard. Francis Arinze podkreślił, iż nie można bezwzględnie potępiać członków sekt, ale należy traktować ich jako „braci błędzących w wierze”; należy z nimi prowadzić dialog, nie lekceważąc różnic między nimi. Z kolei przeciwko sektom jednoznacznie wrogim Kościołowi należy poszukać uczciwych środków obronnych. Kardynał zaliczył do nich: staranność duchowieństwa o czystość doktryny, należyta katecheza, fundamentalna formacja biblijna, rozwijanie różnorodnych postaci modlitwy i praktyk religijnych, kreowanie autentycznych, dobrych wspólnot wiernych, popieranie członkostwa świeckich w Kościele. Kard. Arinze uznał sekty (nowe ruchy religijne) za wyzwanie dla pasterzy Kościoła⁴⁰: „Wobec dynamicznej aktywności nowych ruchów religijnych pasterze Kościoła nie mogą po prostu «zrobić swoje». Zjawisko ruchów religijnych jest zarówno wyzwaniem, jak i okazją”⁴¹.

Konfrontacja Kościoła ze zjawiskiem nowych ruchów religijnych stwarza potrzebę głębokiej refleksji, przemyślenia merytorycznych prawd i znalezienia właściwej wobec nich postawy – w duchu Ewangelii.

~•~

KAZIMIERZ PIERZCHAŁA

Kościół i sekta w perspektywie współczesnej religijności

Streszczenie

W Polsce zarejestrowane jest około 150 kościołów i związków wyznaniowych. Szereg znawców problemu twierdzi, iż liczbę tę należałoby podwoić, gdyż wiele ruchów religijnych funkcjonuje jako stowarzyszenia (względnie fundacje), a część z nich istnieje i funkcjonuje bez rejestracji. Dla legalizacji nowych grup religijnych w Polsce niebagatelne znaczenie miało przywrócenie w latach 1989-1990 demokracji, wolności i swobód obywatelskich (w tym religijnych).

Destruktywna rola sekt wynika z tego, iż stosują one nieetyczne metody oraz sposoby manipulacji w celu pozyskiwania nowych członków, narzucania im określonych reakcji psychicznych, manipulowania ich myślami, zachowaniami, uczuciami. Jest to dzisiaj bez wątpienia problem oddziałujący na dużą skalę. Sekty burzą ponadto rela-

głosiciele Ewangelii, Santo Domingo, 11 października 1992 r., t. XII, Kraków 2009, s. 821-824; Por. W. Głuch (red.), Złote myśli Jana Pawła II, Wrocław 2006, s. 77.

⁴⁰ A. Zwoliński, *Sekty...*, art. cyt., s. 1047.

⁴¹ F. Arinze, *Sekty i nowe ruchy religijne...*, dz. cyt., s. 12-16.

cje międzyludzkie w rodzinie oraz innych grupach społecznych. Warunek całkowitego poświęcenia się dla sekty skutkuje wyłączeniem jednostki ze społeczeństwa. Członkowie sekt tracą najczęściej zdrowie fizyczne i psychiczne, pieniądze, a czasem wręcz życie. W wyniku działalności tych grup rozszerzają się choroby, narkomania, prostytutka.

Słowa kluczowe: związek wyznaniowy, sekta, nowy ruch religijny, charyzmat, socjologia religii, psychologia religii, instytucja religijna.

KAZIMIERZ PIERZCHAŁA

Church and sect in the contemporary religious landscape

Abstract

Poland has about 150 registered churches and religious groups. Many experts say there are as much as twice this number that operate as associations or charities; many without any registration at all. Polish return to democracy, freedom and respect for civil rights (including religious freedom) in 1989-1990 has made it possible to legalize new religious groups.

Sects employ unethical methods of recruitment. New members are subjected to thought control, manipulation of feelings and emotions and learning prescribed psychological reactions. They are expected to sever their old family and social bonds and submit to the objectives of the sect. They often suffer serious psychological and physical damage and lose their money; sometimes even life. Destructive influence of the sects on private and public life is enormous. They can bring down families and entire social groups. Sects contribute to the spread of diseases, drug addiction and prostitution.

Keywords: confessional association, sect, new religious movement, charism, sociology of religion, psychology of religion, religious institution.